

To siła, która blisko trzyma Cię...  
To myśl, która rodzi się, by chcianą być...  
I prosi przyjdź...  
przytul mnie...  
I mów do mnie...  
to co słyszeć chcę.

To właśnie mogę dać Ci ja...  
Bo nie mam nic, z tych łatwych spraw...  
I tak nie widzisz...  
przecież nic...  
Musisz najpierw...  
Otworzyć oczy.

To woda dla ust spragnionych  
To rany koi i czerń z serca roztapia  
Powietrze dla płuc opróżnionych  
To dla kochanków duchowych.

To woda dla ust spragnionych  
To rany koi i czerń z serca roztapia  
Powietrze dla płuc opróżnionych  
To dla kochanków duchowych.